

Magdalena Maserak

EPOKA WIKINGÓW

1.1. Kontekst historyczny

Wikingów otacza szczególna atmosfera legendy. Przez długi okres, począwszy od końca VIII wieku prawie do końca XI odgrywali decydującą rolę w wielu dramatycznych i znaczących wydarzeniach w różnych miejscach Europy.

Niepokoje polityczne spowodowały, że z terenów Półwyspu Skandynawskiego i Jutlandzkiego, zamieszkałych przez plemiona germańskie, wyruszyły na dalekie wyprawy rzesze zbrojnych żeglarzy, z mieczami w dłoniach, z biegiem rzek wdzierali się w głąb łądu dokonując krwawych wyczynów: grabili, wymuszali okupy, toczyli bitwy, mordowali i porywali w niewolę.¹ Taki właśnie wizerunek wikingów utrwalił się jako klasyczny, choć jednostronny obraz. Został on w głównych zarysach stworzony przez biegłych w piśmie, zachodnioeuropejskich duchownych, którzy najczęściej odnotowywali wydarzenia o gwałtownym charakterze. Resztę uzupełnili bardowie i średniowieczni historycy, autorzy sag islandzkich, poszukujących dramatycznych scen dla swojej narodowej mitologii.²

Wikingowie mieli również królów, którzy prowadziły zawiłą politykę, inżynierów budujących zamki i mosty, kupców którzy trudnili się handlem na dużych odległościach: od północnych krańców Norwegii do Hedeby na południu Danii, między Rusią i miastem Birka w pobliżu Sztokholmu, między Islandią, a Dublinem.³

Byli wśród nich wybitni żeglarze – odkrywcy: poszukiwanie wielkiej przygody zawiodło Eryka Rudego na Grenlandię, Leifa Szczęśliwego do Ameryki, a Ingwara do Afganistanu.⁴

Morze było naturalnym żywiołem wikingów. Łączyło ich między sobą i z resztą świata. Dlatego jak nikt inny potrafili czerpać z morza ogromne korzyści.

Ekspansja wikingów rozwijała się kilkoma etapami. Początkowo były to zwykłe napady łupieżcze (w 793 roku na wyspie Lindisfarne złupili pełen skarbów klasztor).⁵ Później

¹ F. Mowat, Wyprawy wikingów, Katowice 1995, s. 263-264.

² E. Roesdahl, Historia wikingów, Gdańsk 2001, s. 9.

³ Tamże, s. 10.

⁴ L. – R. Nouqier, Tak żyli ludzie w czasach wikingów, Wrocław 1992, s. 10.

⁵ Tamże, s. 11.

nastała epoka trybutów – przyszłe ofiary mogły wykupić swoje życie płacąc wysoki okup. „W IX wieku sami Francuzi przekazali im w sumie 311 kg złota i 19500 kg srebra”.⁶

Równocześnie wikingowie zaczęli zatrzymywać się na dłużej w podbitych krajach, rozwijając stosunki handlowe, obejmujące rozległe obszary, zakładając targowiska i tylko od czasu do czasu powracali do rodzinnej Skandynawii. Rodziły się nowe układy, morskcy wojownicy stawali się posiadaczami ziemskimi w podbitych krajach i osiedlali się tam na stałe.⁷

Pierwsze królestwo duńskie w Anglii (królestwo Yorku) zostało założone w roku 876, księstwo Normandii we Francji w roku 911, a na Rusi Kijowskiej w roku 850.⁸

Ludzie Północy podejmowali także pracę jako gwardia osobista cesarza bizantyjskiego lub jako regularne wojsko najemne.⁹

Świat wikingów był wielki. Objął Europę, aż do Morza Śródziemnego, otoczył ją drogami z obu stron – ze wschodu i zachodu. Odkrycie rozmaitych obcych kultur, które napotykali pociągało za sobą wielorakie, nowe oddziaływania, a zarazem oznaczało napływ ogromnych bogactw do Skandynawii. Dzięki temu ich kultura osiągnęła podobny poziom jak pozostałe ówczesne ludy Europy.¹⁰ Nigdy przedtem rozwój nie następował tak szybko.

Podróże i najazdy stały się skandynawskim sposobem życia. Większość ludności żyła jednak spokojnie, z dala od dramatycznych wydarzeń epoki.¹¹ Wykonywali swoją codzienną pracę, by zapewnić utrzymanie sobie i swoim rodzinom i od czasu do czasu docierały do nich sensacyjne wieści o zdobyciu Paryża, czy podróży do Bagdadu. W tych w miarę pokojowych warunkach rozwijało się rzemiosło, sztuka i poezja.¹²

W XIII wieku bohaterowie opiewani w islandzkich sagach należeli do świata, który już dawno odszedł – świata baśniowych przygód wikingów.

Umowna data, która kończy okres wikingów to rok 1066, w którym odbyła się ostatnia wielka wyprawa – podbój Anglii.¹³

Kiedy wyczerpała się niezwykła witalność wikingów ludzie Północy odeszli w niepamięć na wiele setek lat¹⁴ pozostawiając po sobie jedynie kilka relacji spisanych przez mnichów, tkaninę z Bayeux oraz zabytki przechowywane przez ziemię i morze. Dziesiątki

⁶ J. D. Clare, *Byliśmy tam. Wikingowie*, Londyn 1992, s. 16.

⁷ Tamże, s. 20.

⁸ L. – R. Nouqier, dz. cyt., s. 11.

⁹ Tamże, s. 20.

¹⁰ J. Wooding, *Wikingowie*, Warszawa 2001, s. 6.

¹¹ E. Roesdahl, dz. cyt., s. 20.

¹² Tamże, s. 10.

¹³ Tamże, s. 254.

¹⁴ L. – R. Nouqier, dz. cyt., s. 12.

umocnień, setki dzieł sztuki jubilerskiej, liczne groby i przedmioty codziennego użytku, rozsiane po Europie, a zwłaszcza Skandynawii. Odkryci na nowo w XIX wieku, dziś przeżywają prawdziwy renesans.¹⁵

1.2. Pochodzenie słowa wiking

Etymologia słowa „wiking” jest dotąd niewyjaśniona i stanowi przedmiot dyskusji.¹⁶

Nazwa Wikingowie występująca często w literaturze popularnonaukowej wywodzi się od zachodnioskandynawskiego słowa „viking” i oznacza wyprawę handlowo – łupieżczą. Pisany małą literą termin „wiking” nie ma żadnej konotacji etnicznej, czy geograficznej. Oznacza on pewne zjawisko kulturowe, charakterystyczne dla VIII-IX wieku. Natomiast zachodnioskandynawski „vikingr” oznacza osobę, która walczyła na morzu, a zatem pirata lub grabieżcę.¹⁷ i jeszcze dzisiaj wielu ludzi sądzi, że wikingowie byli tylko okrutnymi korsarzami. W języku norweskich wikingów słowo „vik” to w dosłownym tłumaczeniu mała cieśnina morska lub strumyk. Tylko tyle wiadomo na ten temat.¹⁸ Za granicą używano innych określeń, na przykład: poganie, Normanowie, ludzie z Północy, Danowie, obcy. Z początkiem IX wieku szwedzcy i duńscy kupcy żeglowali w górę rzeki do centrum regionu, który dzisiaj nazywa się Rosją. Miejscowa ludność zwała tych podróżnych Waregami, oni zaś mówili o tubylcach Rusowie.¹⁹ Często też kronikarze nie znając miejsca pochodzenia przybyszów stosowali błędne nazwy, a nierzadko grupa najeźdźców była mieszaniną ludzi z różnych krajów.

1.3. Społeczeństwo wikingów

Wikingowie pochodzili z terenów, na których nie ukształtował się wyrazisty system polityczny, ani nie istniała silna władza polityczna.²⁰ Tworzyli społeczeństwo otwarte i demokratyczne, wyznawali wiele ideałów, honor, prawo, równość kobiet i wolność jednostki. Na samym szczycie znajdowali się wodzowie zwani *jarlami*, a niekiedy pełnili funkcje dowódców wojskowych *höwdingów*. Na samym dole znajdowali się niewolnicy zwani *trellami*. Miejsce pośrodku zajmowali *bondowie* (*karlowie*), tzn. wolni chłopci, którzy posiadali ziemię.²¹ Prawdziwe rządy sprawował wiec wszystkich wolnych mężczyzn – *thing*.

¹⁵ Tamże, s. 12.

¹⁶ E. Roesdahl, dz. cyt., s. 13.

¹⁷ P. Urbańczyk, Normanowie „Archeologia Żywa” nr 1/2 2000, s. 26.

¹⁸ J. Wooding, dz. cyt., s. 10-11.

¹⁹ J. D. Clare, dz. cyt., s. 42.

²⁰ Tamże, s. 6.

²¹ S. M. Margeson, Patrząc, podziwiam, poznaję – Wikingowie, Warszawa 1998, s. 28-29.

Zbierał się na wiosnę i jesienią, a ogólnokrajowy *athing* każdego lata. Obrady trwały tydzień, a nawet dwa tygodnie. Podczas wiecu radzono nad prawami wygłaszanymi z tzw. Skąły Praw, a *logaman* – głosiciel prawa recytował głośno cały obowiązujący kodeks. Początkowo w społeczeństwie wikingów nie istniały sztywne podziały – a jarlem mógł zostać ten kto był na tyle silny i zamożny aby stać się wodzem. W Norwegii, Danii, Szwecji niektórzy jarlowie stopniowo stawali się *konungami* – królami i rządzili na niewielkich obszarach.²² Dopiero, gdy zaczęto jednoczyć kraje, thingi straciły na znaczeniu.²³

Bogaty gospodarz mógł mieć ok. 30 niewolników, którzy wyróżniali się krótko ostrzyżonymi włosami i białymi okryciami. Czasami godził się, aby za określoną sumę niewolnik kupił sobie wolność.²⁴

Wikińskie kobiety zazwyczaj zajmowały wyższą pozycję w społeczeństwie niż niewiasty mieszkające w innych częściach Europy.²⁵ Na kamieniach runicznych wychwalano je za umiejętne prowadzenie domu i zdolności artystyczne.²⁶

Prawa kobiet były chronione. Dziewczyna, która ukończyła 15 lat mogła sama wybrać sobie męża. Mężczyzna nie mógł pocałować kobiety, która nie była jego żoną, ani śpiewać dla niej pieśni o miłości. Zdradę, bicie żony, chodzenie w rozpiętej koszuli żeby pokazać tors, uważano za czyny haniebne i uznawane za podstawę do rozwodu.

Kobiety mogły posiadać i dziedziczyć majątek – zdarzało się, że bogate Skandynawki fundowały kamienie runiczne lub mosty.²⁷ Pani domu na znak swojej pozycji, nosiła u pasa klucze do spiżarni, a gdy mąż wyruszał na wyprawę opiekowała się i zarządzała całym gospodarstwem. Wikińskim dzieciom szkołę zastępowały zajęcia w warsztatach, pomoc w domu i na polu.²⁸

W Szwecji każda zbrodnia popełniona przez dziecko poniżej 15 lat, określana była jako wypadek. Przestępców czasem karano śmiercią, jednak najczęściej nakazywano im wypłacenie odszkodowania ofierze.²⁹

Z całego swego dobytku wiking cenił najbardziej broń: topór, włócznię, tarczę, a szczególnie miecz – wykuty z żelaza często inkrustowano złotem lub srebrem. Kunsztownie wykonany i ozdobiony świadczył o pozycji i zamożności właściciela. Charakterystyczny był także hełm wikinga, zaopatrzony w okulary osłaniające oczy i górne części twarzy z

²² H. M. Martell, *Mity i cywilizacje. Wikingowie*, Warszawa 2001, s. 12-13.

²³ Tamże, s. 12.

²⁴ J. D. Clare, dz. cyt., s. 42.

²⁵ H. M. Martell, dz. cyt., s. 13.

²⁶ S. M. Margeson, dz. cyt., s. 30.

²⁷ Tamże, s. 30.

²⁸ J. D. Clare, dz. cyt., s. 38-39.

²⁹ Tamże, s. 38.

nosalem.³⁰ Żelazne hełmy nosili zazwyczaj tylko wodzowie, zwyczajni zadowalali się gorzej chroniącymi głowę skózanymi okryciami.³¹

Najbardziej zaciekłymi byli wojownicy zwani berserki, czyli „wściekli”. Walczyli z furją i siali największy postrach. Ubrani w skórę niedźwiedzia, przed bitwą żuli prawdopodobnie specjalnie przyrządzone muchomory, co wywoływało pewien rodzaj hipnotycznej agresji. Berserkowie cieszyli się szacunkiem społeczeństwa wikingów, ale byli niebezpieczni.³²

Największą cnotą wikingów był honor i sława wojenna – trwały wiecznie. Jako *lid*, członek lojalnej drużyny, musiał być gotów na każde wezwanie. W późnej epoce wikingów mieli na swe rozkazy całe świetnie wyposażone armie wraz z flotą.³³ Statek stanowił najcenniejszą zdobycz cywilizacji wikingów. Długie, wąskie łodzie pomagały wikingom stać się dominującą potęgą Europy na długie lata.³⁴

Dzięki solidnej i lekkiej konstrukcji oraz napędowi łączącemu wiosło z prostokątnym żaglem, a także wiedzy i odwadze żeglarzy – drakkar ruszał w dalekie rejsy. Charakterystyczne głowy smoków, które miały odstraszać złe duchy, szokowały i przerażały ludy Europy, Afryki Pn., Azji, a nawet Ameryki. Wikingowie potrafili wpłynąć do każdej, najwęższej nawet zatoki i wylądować na dowolnym wybrzeżu.

Ten ulubiony środek transportu żywych był także trumną, w której wyprawiano zmarłego na ostatnią podróż.³⁵

Bogaty gospodarz mógł mieć długi dom z licznymi zabudowaniami gospodarczymi. Źródłem światła był ogień, który płonął na dużym palenisku. W dachu znajdował się otwór, przez który wydostawał się dym i przez który można było uciec w chwili napaści nieprzyjaciela. Zamożne domy wyposażano w pojedyncze drewniane meble i zamykane skrzynie na kosztowności, ściany często rzeźbiono i malowano,³⁶ zawieszano na nich różne ozdoby.³⁷

Kobiety zajmowały się gospodarstwem, haftowały tkaniny, przędły wełnę lub len, a z nich na opartych o ścianę pionowych krosnach tkwały odzienie dla całej rodziny. Dla mężczyzn popularną rozrywką były zapasy, gry w piłkę i żonglowanie nożami. Urządzano także wyścigi

³⁰ Tomasz Szajewski, *Miecznicy kontra płatnerze*, Warszawa 2002, s. 32-33.

³¹ S. M. Margeson, dz. cyt., s. 13.

³² J. D. Clare, dz. cyt., s. 22.

³³ Tamże, s. 22-23.

³⁴ J. R. Hale, *Długie łodzie wikingów*, „Świat Nauki” nr 4/1998 s. 46-53.

³⁵ E. Witecka, *Jak wyglądało życie, kiedy żeglowały długie łodzie*, Warszawa 1998, s. 18-21.

³⁶ S. M. Margeson, dz. cyt., s. 32.

³⁷ Tamże, s. 34-35.

konne. Zimą spędzali na grach towarzyskich (szachy, kości, warcaby), konserwowali i naprawiali narzędzia i broń.

To wszystko świadczy o tym, że wikingowie oprócz legendarnej tężyzny fizycznej posiadali wspaniały umysł obserwacji i zdolność myślenia abstrakcyjnego.

Obok walki, ulubionym zajęciem było ucztowanie. Podczas biesiady gospodarz siedział przy północnej ścianie domu na honorowym miejscu. Rodzaj i sposób podanej potrawy zależał od zamożności rodziny. Mięso pieczono lub gotowano. Czasami mężczyźni ogrzewali mięso pod pazuchą, a potem spożywali je na surowo. Jedzono bardzo dużo ryb w różnej postaci. Kiełbasę sporządzano ze słoniny, krwi i mięsa. Do jedzenia dodawano czosnku, gorczycy, cebulę, czasami wschodnich potraw. Większość wikingów pijała w drewnianych kubkach piwo, a zamożniejsi używali okutych srebrem rogów.³⁸

Poezja i opowiadanie historii to dwa dary boskie, które społeczeństwo wikińskie bardzo wysoko ceniło i w których osiągało niezwykły kunszt. Akompaniując sobie na lutni, skald snuł historię o wspaniałych wyczynach jardów, bohaterkich dowódcach drakkarów, opowiadał o Odynie, bogu wojny, a zarazem ojcu poezji.³⁹ Opowiadania były przekazywane ustnie,⁴⁰ a skaldowie wędrując od jednego dworu do drugiego pełnili rolę zawodowych panegirystów i kronikarzy na służbie możnych.

1.4. Ubrania i ozdoby

Wikingowie cenili sobie przede wszystkim wygodę stroju, nie podążali za modami – dlatego wygląd ich ubrań prawie się nie zmienił.⁴¹ Szyto je głównie z wełny i lnianego płótna, tkanych w domach. Buty też wyrabiali sami ze skóry bydlęcej lub koziej. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni nosili krótkie, podobne do kapci buty. Mężczyźni preferowali długie do kostek lub kolan cholewy, wiązane z tyłu lub z boku.⁴²

W domach powstawały również proste ozdoby, jednak robieniem prawdziwych klejnotów zajmowali się rzemieślnicy mieszkający w osadach targowych.⁴³

Ubranie przeznaczone do codziennego noszenia szyto ze zgrzebnej, wełnianej tkaniny, a jej brzegi tkano w geometryczne, bardzo kolorowe wzory. Ludzie zamożni nosili stroje przetykane srebrną i złotą nicią. Ze sprowadzonego z dalekich krajów jedwabiu szyto nakrycia głowy i fantazyjne wykończenie kaftanów. Ponadto stosowano mnóstwo rozmaitych

³⁸ Tamże, s. 34.

³⁹ Tamże, s. 50.

⁴⁰ A. Załuska – Strömberg, Edda poetycka, Wrocław 1986, s. XVI.

⁴¹ C. Batey, H. Clarke, R. J. Page, N.I S. Price, Wielkie Kultury Świata - Wikingowie, Warszawa 1998, s. 67.

⁴² Tamże, s. 67.

⁴³ H. M. Martell, dz. cyt., s. 20-21.

futer, zwłaszcza do płaszczy i wyłogów. Do tego dochodziły bardzo udane tekstylne imitacje futra.⁴⁴

Styl i krój odzieży, materiał i wartość spinających ją zapinek lub szpil określały statut społeczny i zamożność właściciela. Dodatki do ubiorów wyrabiano z metalu i dlatego też zachowało się ich bardzo wiele na wikingich cmentarzach i w osadach.⁴⁵

Żadna część stroju z tych czasów nie przechowała się w całości, za to obuwia znaleziono mnóstwo, zwłaszcza w miastach ośrodkach handlowych, tj. Birka czy Hedeby.

Mężczyzna wysoko urodzony nosił bluzę z niefarbowanego lnu, na to wełniany kaftan wyrzucony na luźne, długie do kolan spodnie z doskonałego samodziału oraz prostokątny, wełniany płaszcz spięty na prawym ramieniu zapinką. Na łydkach spodnie owijano paskami tkaniny.

Wikingi kobiety nosiły długie, proste fartuchy z płótna lub wełny przymocowane do spodniego odzienia dwiema dużymi broszkami. Strój ten nie miał kieszeni, dlatego też rozmaite, przydatne przedmioty tj. klucze, igły i nóż zawieszano na łańcuszkach zwisających z owych brosz. Modne było zapinanie sukienki pod szyją za pomocą niewielkiej klamerki w kształcie kończyny. Często między dwiema zewnętrznymi broszkami zawieszano feston z paciorków lub wisiorków ze szkła, bursztynu, a nawet cennych metali.⁴⁶

Niektóre zamożne kobiety miały jeszcze pod suknią ozdobną tunikę, a na to nakładano kurtkę, a niekiedy inne jeszcze części ubrania. Nakrycie głowy zdobione pięknymi wstążkami stanowiły komplet z tuniką.⁴⁷

Na wierzch wiele skandynawskich kobiet nosiło szal lub pelerynę złączoną z przodu ozdobną sprzączką, lub suknię z długimi rękawami z wysokogatunkowej wełny, którą czasem podbijano puchem.⁴⁸

Wikingowie uchodzili za mistrzów sztuki zdobniczej. Szlachetne kruszce kupowane lub rabowane w czasie wypraw, obrabiali z niezwykłą finezją, według wyszukanych i skomplikowanych wzorów. Biżuteria, którą nosiły zarówno kobiety jak i mężczyźni, a zabierali ją też do grobu zmarli, była znamieniem bogactwa czy też władzy.⁴⁹ Do rzadkości należały jednak ozdoby, które nie pełniły żadnej funkcji dla stroju, takie jak bransolety, naszyjniki czy biżuteria luźno wisząca. Pierścionki należały do rzadkości, a kolczyki były

⁴⁴ E. Roesdahl, dz. cyt., s. 37-40.

⁴⁵ Tamże, s. 38.

⁴⁶ P.G. Foote, D. M. Wilson, Wikingowie, Warszawa 1975, s. 179-180.

⁴⁷ E. Roesdahl, dz. cyt., s. 40.

⁴⁸ C. Batey, H. Clarke, R. J. Page, N. S. Price, dz. cyt., s. 67.

⁴⁹ E. Roesdahl, dz. cyt., s. 40.

nieznane. Większość ozdób zachowanych w Skandynawii jest ze srebra, ale używano również złota.⁵⁰

1.5. Sztuka

Czasy wikingów to okres politycznych przemian i wzrostu zamożności, które doprowadziły do powstania od VIII wieku nowych stylów w sztuce. Te nowe wzory – dekoracyjne, abstrakcyjne i barwne – przenoszone poza Skandynawię przez emigrantów wymieszały się z niezwykle ozdobną sztuką ruskiego wschodu i celtyckiego zachodu.⁵¹ W rezultacie powstało wielokulturowe dziedzictwo artystyczne, które wraz z wikingami rozprzestrzeniło się po całym świecie Północy.⁵² Sztuka wikingów była witalna, pełna fantazji i niezależna. Dotyczy to zarówno sztuki zdobniczej, przedstawiającej, jak i poezji.

Sztuka okresu wikingów poszukiwała kontrastu, koloru i harmonijnego ruchu. Była to sztuka wyrafinowana, detal wykonywano równie starannie jak całość, a ornamentyka często w tak małej skali, że trzeba patrzeć z bardzo małej odległości, aby ją dostrzec.⁵³

Znaczenie przedstawień w sztuce wikingów jest obecnie nieczytelne, ale i tak fascynuje grą linii, elegancją, siłą wyrazu i wyobraźnią.⁵⁴

To, co się zachowało, to przede wszystkim sztuka użytkowa, obejmująca produkty kultury materialnej każdego niemal rodzaju: szaty, biżuteria, statki, broń, uzbrojenie,⁵⁵ budowle, pomniki, gobeliny, puchary i wiele innych.

Wodzowie szwedzkich i norweskich wikingów byli zazwyczaj grzebani w łodziach wraz z żonami, bronią i kosztownościami. Ów barbarzyński, pełen przepychu obyczaj pozwolił szczegółowo poznać nie tylko dobytek wodzów, ale również typowe cechy sztuki skandynawskiej.⁵⁶

Obecnie stosuje się podział na sześć następujących, a momentami przeplatających się stylów, tak, że trudno chwilami stwierdzić, czy dany przedmiot jest ozdobiony jednym czy drugim stylem.⁵⁷

⁵⁰ Tamże, s. 41-42.

⁵¹ J. Wooding, dz. cyt., s. 96.

⁵² Tamże, s. 96.

⁵³ E. Roesdahl, dz. cyt., s. 149.

⁵⁴ J. Wooding, dz. cyt., s. 100.

⁵⁵ J. Pijoan, Sztuka świata: Sztuka wikingów, tom 3, Warszawa 1993, s. 288-289.

⁵⁶ Tamże, s. 289.

⁵⁷ P. G. Foote, D. M. Wilson, dz. cyt., s. 227.

Style:

Oseberg	850
Borre	840-980
Jellinge	870-1000
Mammen	960-1020
Ringerike	980-1090
Urnes	1050-1170 ⁵⁸

Poszczególne nazwy stylów zawdzięczają miejscom gdzie zostały odnalezione, a dokładnie cmentarzyskom. Zabytki w tych stylach są odkrywane w całym wikingim świecie, w tym również w Rosji i Polsce.⁵⁹

Wikingowie nie byli ludem piśmiennym, w pełnym tego słowa znaczeniu. Nie przekazali żadnych szczegółowych opisów swoich osiągnięć. Zamiast tego zachowało się wiele krótkich, lakonicznych wypowiedzi wyrytych w kamiennych stelach, kawałkach drewna, budowlach i broni, w większości zapisanych dziwnym, kanciastym alfabetem zwanym runicznym.

Najdawniejsze inskrypcje zidentyfikowane dotychczas pochodzą z 200 roku n.e. i noszą nazwę alfabetu runicznego – futhark (od pierwszych sześciu liter alfabetu). Składają się z prostych odcinków pionowych kresek i jednej lub kilku pochyłych.⁶⁰

Około 800 roku alfabet zawierał 16 znaków. Wikingowie wierzyli, że aby dowiedzieć się wszystkiego o runach i przekazać tę wiedzę ludziom, Odyn poświęcił jedno oko i przez 9 dni i nocy wisiał na gałęzi Drzewa Życia. Słowo runa oznacza tajemnicę. Tkwi w runach wiedza o stawaniu, bycie i przemijaniu.⁶¹ I dlatego uważano je za znaki magiczne, dające siłę mieczom, zabezpieczające przedmioty przed zgubieniem, mogły wyleczyć z choroby, chronić w walce lub na morzu.

1.6. Wierzenia i religia wikingów

Wierzenia pogańskie długo utrzymywały się w Skandynawii, podczas gdy Germanie napierający granicę Rzymu już w II połowie tysiąclecia n.e., w okresie rozpadu nordyckiej wspólnoty językowej zetknęli się z chrześcijaństwem.⁶²

⁵⁸ A. Meehan, *The Dragon and The Griffin – The Viking impact*, London 1999, s. 30.

⁵⁹ J. Wooding, dz. cyt., s. 103.

⁶⁰ R. I. Page, *Pismo runiczne*, Warszawa 1998, s. 25.

⁶¹ I. Warneck, *Świat run*, Katowice 2001, s. 16.

⁶² J. Cepik, *Jak człowiek stworzył Bogów*, Warszawa 1985, s. 282.

Do połowy IV w. Wikingowie byli w większości poganami. Wierzyli w istnienie wielu bogów i bogiń i podobnie jak innym pogańskim religiom (Greków i Rzymian), towarzyszył im zbiór mitów.⁶³ Występował w nich panteon bóstw o bardzo ludzkich cechach.⁶⁴

We wczesnym średniowieczu nie było zwyczaju spisywania własnej mitologii w rodzimym języku. Większość tekstów zapisali po łacinie duchowni Kościoła wiele stuleci po nawróceniu.⁶⁵

Wikingowie wierzyli w życie po śmierci i dlatego nawet najbiedniejszych chowali z częścią dobytku oraz jadłem i napojami na drogę w zaświaty. Sądzono, że tę podróż odbywa się morzem, dlatego wielu bogatych grzebano razem z okrętami, innych zaś w mogiłach w obstawie kamiennej.

Dla wikingów religia była sprawą osobistą. Archeologia przynosi informacje przede wszystkim o obrzędach pogrzebowych, pomnikach pogańskich, symbolach i ofiarach, ale nie zna przykładu świątyni. Wikingowie nie mieli kapłanów, każdy prosił o łaskę dla siebie samego i składał bogom ofiary we własnym imieniu. Trzema najważniejszymi bogami byli Odyn, Thor i Frey. Odynowi oddawali cześć przeważnie władcy i możni, Thorowi – wojownicy, a Freyowi – rolnicy.⁶⁶

Bogom trzeba było składać ofiary. Ważne sprawy wymagały ofiary krwawej, niekiedy składano w ofierze nawet ludzi,⁶⁷ najczęściej jednak konie.⁶⁸ W październiku składano ofiarę jesienna prosząc bogów o łagodną zimą, a w połowie stycznia ofiarę zimową zwaną Jul.⁶⁹

Wikingowie wierzyli, że większość ich bogów zostanie zabita przez Olbrzymy podczas wielkiej bitwy Ragnarök. Ulegnie zniszczeniu Dziewięć Krain, ale dwoje ludzi, którzy ukryją się wśród gałęzi Drzewa Życia przetrwa kataklizm i życie odrodzi się na nowo.⁷⁰

Legendy o bogach dały początek wspaniałym poematom przekazywanym ustnie, a niektóre opowieści były ilustrowane na kamieniach. Religia wikingów, niedogmatyczna i nie ujęta w ramy żadnej instytucji, zawierała często wiele sprzeczności, czyniła ich podatnym na wpływy obcych wierzeń.

⁶³ J. G. Frazer, *Złota Gałąź*, Warszawa 1962, s. 455.

⁶⁴ J. Wooding, dz. cyt., s. 34.

⁶⁵ Tamże, s. 35.

⁶⁶ E. Roesdahl, dz. cyt., s. 133.

⁶⁷ H. M. Martell, dz. cyt., s. 9.

⁶⁸ J. D. Clare, dz. cyt., s. 6-7.

⁶⁹ H. M. Martell, dz. cyt., s. 10.

⁷⁰ Tamże, s. 10.

W wyniku działalności misyjnej oraz przekonania o korzyściach politycznych, jakie niosła nowa religia Skandynawia stopniowo przyjmowała chrześcijaństwo. Kościół katolicki zabraniał swym wyznawcom handlu z poganami, więc wikingi kupcy zgadzali się na znak krzyża. Proces nawracania zakończył się ok. 1000 roku n.e. Tylko w Szwecji wierzenia pogańskie przetrwały przez dwa kolejne pokolenia.

„Chrześcijaństwo często torowało sobie drogę mieczem, od tej pory również skandynawskim.”⁷¹

Współcześnie w Islandii mieszkają ludzie, którzy wierzą w potężnego Thora i wszechmogącego Odyna. Stanowią niewielką, bo liczącą 80 osób kongregację Asatruär (Wierzących w Bogów). Została ona zalegalizowana przez Althing w roku 1973 i jest jedyną tego rodzaju organizacją na świecie uznaną oficjalnie. Członkowie kongregacji mają pełnię praw, a ich arcykapłan udziela ślubów i sprawuje inne posługi kapłańskie. Małżeństwa takie są legalne i uznawane przez kościół katolicki.⁷²

⁷¹ J. Simpson, Mity i Ludzkość, Wikingowie i Germanie. Sagi ludów Północy, Warszawa 1998, s.10.

⁷² www.wiking.pl, Dawne wierzenia islandzkie – Towarzystwo Polska-Islandia, s. 1.